

Dariusz Niedźwiedzki  
Uniwersytet Jagielloński

## POLSCY MIGRANCI W EUROPIE: EUROPEJCZYCY, ETNICY, CZŁONKOWIE SPOŁECZNOŚCI REGIONALNEJ I LOKALNEJ

Migracja jest procesem, który wywołuje szereg społeczno-kulturowych konsekwencji. Warunki codziennej egzystencji na emigracji, odmienne w stosunku do miejsca pochodzenia wymagają od wędrowców zmiany sposobu realizacji dotychczasowych lub podejmowania wcześniej nie pełnionych ról społecznych. Skłaniają do rekonstruowania posiadanej sieci interakcyjnej czyli poznania i akceptacji nowych kierunków i wzorów interakcyjnych. Te procesy prowadzą do rekonstruowania posiadanych identyfikacji oraz konstruowania nowych. Celem niniejszego tekstu jest przeanalizowanie okoliczności rekonstrukcji poszczególnych płaszczyzn<sup>1</sup> tożsamości społecznych migrantów wynikających z ich przynależności do kulturowo-terytorialnych społeczności, czyli rekonstrukcji ich tożsamości lokalnych, regionalnych, etnicznych/narodowych i ponadnarodowych. Ponadto rozważaniom zostaną poddane sposoby ich samoidentyfikacji oraz identyfikowania innych, partnerów interakcyjnych, osób z którymi pozostają w relacjach na emigracji. Wreszcie przedmiotem refleksji poddane zostaną związki pomiędzy integracją migrantów w kraju goszczącym a realizacją poszczególnych płaszczyzn tożsamości. Przy tym przedmiotem zainteresowania są tzw. migranci niepełni (wahadłowi, sezonowi, cyrkulacyjni), którzy kształtują nowe więzi w społeczności przyjmującej ale jednocześnie chcą podtrzymywać te posiadane w miejscu pochodzenia. W szczególności rozważania dotyczyć będą polskich migrantów w krajach Unii Europejskiej, którzy podjęli wędrowkę po 1989 roku<sup>2</sup>. Większość z nich to tzw. migranci poakcesyjni.

---

<sup>1</sup> Używam terminu „płaszczyzny tożsamości” w zastępstwie częściej spotykanego w literaturze pojęcia „poziomów tożsamości”. Do drugie bowiem może prowadzić do negatywnych skutków w postaci myślenia o różnych tożsamościach (np. narodowej, etnicznej, regionalnej) w kategoriach hierarchicznych i skłaniać do ich wartościowania.

<sup>2</sup> Podstawę empiryczną dla prowadzonych tutaj rozważań stanowią dane zebrane w trakcie realizacji projektów badawczych, w których autor brał/bierze bezpośredni udział: 1/ „Migracja wahadłowa a procesy europeizacji i konstruowania tożsamości europejskiej: przypadek polskich emigrantów w Belgii”, projekt N 116 018 32/1879 realizowany w latach 2007-2008, finansowany przez MNiSW ;2/ „Reconstituting Democracy in Europe” (RECON), VI Ramowy Program UE, realizowany przez 21 partnerów z 13 krajów

## TOŻSAMOŚĆ SPOŁECZNA MIGRANTÓW

Jakakolwiek analiza tożsamości, ze względu na wieloznaczność tego pojęcia, wymaga teoretycznego wprowadzenia. Tożsamość jest przeze mnie definiowana w oparciu o dwa modelowe ujęcia: interakcyjny i światopoglądowy (Boksański 1989). Model interakcyjny tożsamości jest wewnątrznie zróżnicowany w konsekwencji istnienia wielu odrębnych sposobów rozumienia interakcjonizmu jako perspektywy teoretycznej i badawczej. Tym niemniej przedstawiciele tego nurtu zgadzają się co do kilku kwestii. Po pierwsze, tożsamość jest zjawiskiem interakcyjnym ponieważ jej konstruowanie dokonuje się w oparciu o zasoby symboliczne, dostępne w ramach danej kultury w tym przede wszystkim język a uruchamiane w kontaktach bezpośrednich i pośrednich między ludźmi. Po drugie, uzyskiwanie tożsamości następuje w trakcie interakcji, wysyłania, przyjmowania i interpretowania przekazów. Po trzecie, tożsamość jest realizowana w ludzkich postawach i zachowaniach, przejawia się w działaniu społecznym.

Badanie tożsamości jest nie tylko analizą bieżących, bezpośrednich oddziaływań ludzi. Wymaga udzielenia odpowiedzi na pytanie o przebieg interakcji w wymiarze biograficznym oraz sposób uczestnictwa człowieka w kulturze i społeczeństwie. W modelu światopoglądowym tożsamość społeczna rozumiana jest w kategoriach właściwości określających sposoby autoidentyfikacji, które są ukształtowane wśród członków zbiorowości i wywodzone z cech struktury społecznej lub całościowo rozumianej kultury tej zbiorowości (Boksański 1989: 34). Jego istota tkwi w szukaniu tożsamości w ramach psychospołecznej sytuacji ludzi we współczesnym świecie i panujących w nim stylach życia, wzorach i normach postępowania. Łączenie tych dwóch podejść umożliwia badanie ludzkich postaw i zachowań oraz analizowanie deklaracji czy dokumentów życia społecznego, stanowiących substancjalne dowody tożsamości. Pozwala także na uchwycenie tożsamości wewnętrznej i zewnętrznej analizowanych grup respondentów (Ardener 1992: 21-22). Ta pierwsza to samoidentyfikacja. Druga natomiast oznacza nadawanie tożsamości przez otoczenie społeczne, co w przypadku migrantów ma ogromne znaczenie dla ich pozycjonowania w ramach struktury społecznej grupy przyjmującej.

---

europejskich oraz Nowej Zelandii w latach 2007-2011, koordynowany przez Centre for European Studies w Uniwersytecie w Oslo. Badania wykorzystane w artykule zostały przeprowadzone w ramach Work Package 8 „Identity formation and enlargement” koordynowanego przez Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego; 3/ „Polska lokalna wobec integracji europejskiej – dekada doświadczeń”, projekt nr 2011/03/B/HS6/01163 realizowany w latach 2012-2014, finansowany przez MNiSW.

Tożsamość jest w mojej opinii zawsze konstruktorem społecznym, niezależnie od tego czy dotyczy pojedynczej osoby czy podmiotu zbiorowego. Richard Jenkins uważa wręcz za zbędne dodawanie pojęciu „tożsamość” odnoszonemu do ludzi przymiotnika „społeczna”. Jego zdaniem „wszystkie ludzkie tożsamości są z definicji tożsamościami społecznymi” (Jenkins 2005:4). Wynika to wprost z uwikłania zasobów kultury symbolicznej – ze swojej „natury” społecznych - w proces konstruowania tożsamości. Podobnie nie ma sensu rozgraniczanie sposobów identyfikowania na społeczne i kulturowe, gdyż w każdym uczestniczą elementy obu porządków. Można natomiast mówić o tożsamości indywidualnej i kolektywnej/zbiorowej. W literaturze ta pierwsza odnoszona jest do cech osobniczych (oczywiście mniej lub bardziej zależnych od czynników społecznych), druga wiąże się z przynależnością do grup społecznych (Malewska-Peyre 1987).

W prowadzonych tutaj analizach interesuje mnie przede wszystkim tożsamość migrantów związana z przynależnością do różnych grup kulturowo-terytorialnych: lokalnej, regionalnej, narodowej, ponadnarodowej. Jak już pisałem, interesują mnie bowiem okoliczności realizacji przez migrantów posiadanych tożsamości lokalnych, regionalnych, etnicznych, narodowych i ponadnarodowych w kontaktach z członkami społeczności przyjmującej na emigracji. Biorąc pod uwagę treści tych tożsamości oraz cechy podmiotów do których są one odnoszone można wyróżnić kilka typów identyfikacji zbiorowych (Boksański 2005: 67-72). W przypadku migrantów najważniejsze wydają się te, które stanowią efekt wiedzy i postaw członków wobec macierzystej zbiorowości, a więc grupy pochodzenia. Ponadto te będące charakterystyką ich podstawowych, konstytutywnych wartości kulturowych.

## REKONSTRUKCJA TOŻSAMOŚCI MIGRANTÓW

Istnieje kilka czynników determinujących kierunki przekształceń tożsamości społecznej migrantów, które jednocześnie przesadzają o pozycjonowaniu przybyszów w strukturze i świadomości społeczeństwa przyjmującego. Pierwszym z nich jest status formalno-prawny. Przy tym posiada on dwa aspekty. Jeden odnosi się do regulacji prawnych określających sytuację migrantów, często wyróżniających wśród nich grupy uprzywilejowane i te które są traktowane surowiej. Warto przy tym zauważyć, że część tych regulacji może posiadać charakter regionalny i lokalny, co powoduje terytorialne zróżnicowanie sytuacji formalnej migrantów w kraju migracji. Generalnie, to różnicowanie

jest większe w przypadku regionalnej i federacyjnej konstytucji systemu politycznego państwa, mniejsze w systemach unitarnych. Drugi z aspektów związany jest z postępowaniem samych wędrowców. Część z nich bowiem wpływa na swój status formalno-prawny w społeczności podejmując działania prowadzące do takich konsekwencji. Najprostsze i najczęstsze przykłady to nieuregulowana formalnie migracja, nieformalny wynajem mieszkania czy zatrudnienia w „szarej strefie”.

Ważnym czynnikiem kształtującym pozycję migrantów jest dyskurs w mediach publicznych prowadzony na ich temat. Warto zauważyć, że jego wydźwięk może pozytywnie lub negatywnie odstawać od polityki migracyjnej kreowanej przez władze różnego szczebla administracji. Debata publiczna w znaczącym stopniu poddana jest bowiem aktualnym wydarzeniom z „migrantami w tle”. Pozostaje w związku z tym bardziej emocjonalna i sytuacyjna niż projekty polityczne. Tym niemniej zazwyczaj przyczynia się do konstruowania i podtrzymywania bardziej trwałych wizerunków poszczególnych grup migrantów w postaci takich typów naznaczania społecznego jak stereotypy i stygmaty. W przypadku tych pierwszych mamy do czynienia z negatywnym, rzadziej pozytywnym generalizowaniem cech psychologicznych lub społecznych migrantów. Służą temu zabiegi uogólniania poszczególnych jednostkowych sytuacji. Stygmaty natomiast oparte są na stwierdzeniach podkreślających odmiennosc, inność, dziwnosc migrantów i zmierzają do sformułowania, że w związku z tym z „nimi jest coś nie tak”. W przypadku obu tych typów naznaczania społecznego wędrowcy pozbawiani są jednostkowej podmiotowości i niepowtarzalności. Wszyscy utożsamiani są z zespołem cech i właściwości określających wyróżnioną, zazwyczaj etnicznie, grupę migrantów.

Postawy społeczności przyjmującej, ukształtowane w oparciu o bezpośrednie kontakty z migrantami są kolejnym ważnym czynnikiem pozycjonowania wędrowców. Razem z sytuacją formalno-prawną oraz efektami debaty publicznej stanowią triadę czynników wpływających na postrzeganie przez migrantów samych siebie. Postawy i wynikające z nich zachowania wobec wędrowców mają zazwyczaj zindywidualizowany charakter. Może on pasować do obrazu przybyszów opartego o reguły prawne i medialny dyskurs, ale często w mniejszym lub większym stopniu od niego odbiega. Wynika to z bardziej zniuansowanego i pełniejszego wizerunku migrantów uzyskiwanego przez członków społeczności przyjmującej w bezpośrednim kontakcie. W konsekwencji tym stycznościom zazwyczaj towarzyszy etykietowanie wędrowców („fachowiec”, „złota rączka”, „człowiek od wszystkiego” itp.). Ten typ naznaczania społecznego ma

zindywidualizowany charakter i częściej w porównaniu do dwóch poprzednich jest pozytywnie wartościujący. Co więcej, tak naznaczeni migranci zazwyczaj wchodzą w sieci interakcyjne członków społeczności przyjmującej, którzy wzajemnie polecają sobie usługi pozytywnie etykietowanego wędrowca.

Stan formalno-prawny, dyskurs medialny, postawy i zachowania członków społeczności przyjmującej w bezpośrednich kontaktach składają się na tożsamość zewnętrzną migrantów. Jak wynika z powyższych rozważań ta identyfikacja może mieć niespójny charakter. Przy tym należy pamiętać, że stanowi dla wędrowców istotny czynnik procesu samoidentyfikacji, rekonstrukcji tożsamości społecznej w warunkach emigracji. Niespójność tożsamości zewnętrznej komplikuje ten proces. Sprzeczność sygnałów zewnętrznych może pogłębiać proces kryzysu tożsamości (Burke 1991: 841-844), który jest efektem znalezienia się w nowej społeczno-kulturowej rzeczywistości. W konsekwencji procesy samoidentyfikacji prowadzą do konstruowania różnych form tożsamości „patologicznych” (Wysocka 2007: 46-48). Taka sprzeczność sygnałów zewnętrznych zazwyczaj prowadzi do pozostawania migrantów w sferze liminalnej, w której załamaniu wyznaczników tożsamości wyniesionej z grupy pochodzenia towarzyszy brak przyswojenia tych charakterystycznych dla społeczności przyjmującej (Niedźwiedzki 2007, 2011). W konsekwencji rekonstrukcja tożsamości zmierza ku przyjęciu formy spiralnej lub kalejdoskopowej samoidentyfikacji (Niedźwiedzki 2010: 193-198).

Obok tożsamości zewnętrznej ważną rolę w procesie postrzegania siebie odrywa bagaż kulturowy migrantów. W szczególności w interesującej nas kwestii rekonstruowania/konstruowania tożsamości europejskiej, narodowej, etnicznej, regionalnej czy lokalnej istotne jest nie tylko poczucie przynależności do tak wyodrębnionych kulturowo-terytorialnie całości. Analizowani polscy migranci niepełni w krajach europejskich wędrują w ramach dokonującego się procesu integracji europejskiej. W większości są świadomi, że ich wędrowka jest związana z akcesją Polski do UE, wcześniejszym stowarzyszeniem, a także otwarciem granic w następstwie upadku systemu komunistycznego. W tym aspekcie ważny dla poczucia tożsamości jest przebieg debaty publicznej dotyczącej zależności pomiędzy różnymi płaszczyznami identyfikacyjnymi, a także kreślone scenariusze dalszego przebiegu integracji. Wielu z badanych posiada bowiem refleksję w kwestii tożsamościowych następstw budowania „Europy ojczyzn” czy federacyjnego modelu Unii.

Kolejnym ważnym kontekstem procesu konstruowania/rekonstruowania tożsamości migrantów jest sposób identyfikacji otoczenia społeczno-kulturowego na emigracji. Postrzeganie społeczności przyjmującej jako poznawczo, emocjonalnie i społecznie bliższej lub dalszej wpływa na kształt i trwałość granic wyznaczających przestrzeń „swojskości” i „obcości”. Oczywiście ogromne znaczenie odgrywa tutaj posiadany kapitał i kompetencje kulturowe, od których w dużej mierze zależy wielkość dystansu kulturowego między migrantami a członkami społeczności przyjmującej.

Innym istotnym czynnikiem wpływającym na proces konstruowania/rekonstruowania tożsamości migrantów są przyjęte i realizowane na emigracji strategie integracyjne (Wysocka 2007: 45). Trzeba przy tym pamiętać, że zazwyczaj posiadają one swoją wewnętrzną dynamikę. Ponadto każdy z wędrowców posiada zazwyczaj kilka takich strategii, realizowanych sytuacyjnie, poddawanych zmianom, przyjmowanych i porzucanych, co jest świadectwem ogromnej żywołości procesów współczesnych migracji niepełnych. Przyjęte strategie są wypadkową celów migracyjnych oraz posiadanych „środków” do ich realizacji. Wbrew deklaracjom badanych migrantów pobyt w społeczności przyjmującej zazwyczaj nie jest realizacją określonego planu, przygotowanego przed podjęciem wędrówki. Z ich narracji wynika, że cele i ich sposoby osiągnięcia stanowią wypadkową często spontanicznie i sytuacyjnie podejmowanych decyzji. Warto wspomnieć, że powody ekonomiczne, zazwyczaj stojące za decyzjami o podejmowaniu migracji niepełnej Polaków do krajów europejskich w mniejszym stopniu niż powody polityczne skłaniają do strategii asymilacyjnej (Aguirre i Saenz 2002). Wspomniane „środki” realizacji celów migracyjnych to kapitał osobisty, kulturowy i społeczny jakim dysponuje migrant na wędrówce. Generalnie im bogatszy kapitał osobisty i kulturowy, tym większy wachlarz możliwości w zakresie podejmowanych strategii integracyjnych. Ponadto ważny jest nie tylko zakres, ale i typ posiadanego kapitału społecznego. Łączący (*bridging*) działa inkluzyjnie, jest skierowany na zewnątrz, przyczynia się do łączenia różnych grup, co sprawia, że wzmacnia integrację migrantów ze społeczeństwem przyjmującym. Wiążący (*bonding*) podtrzymuje homogeniczność i ekskluzywność grupy, w przypadku migrantów umacnia więzi z członkami grupy pochodzenia, a więc w konsekwencji osłabia działania na rzecz integracji ze społecznością przyjmującą.

## NARRACJE TOŻSAMOŚCIOWE MIGRANTÓW

Badania wskazują, że polscy migranci identyfikują siebie i swoich partnerów interakcyjnych, członków społeczności przyjmujących w różnorodny sposób. Oczywiście omówione poniżej sposoby postrzegania „tubylców” mają raczej charakter wyobrazeniowy i dalece subiektywny. Oparte są zazwyczaj na dość powierzchownych obserwacjach i nieuzasadnionych generalizacjach. Są jednak niezwykle ważne, ponieważ stanowiąc element świadomości wpływają na postawy i zachowania migrantów. Te swoiste typy narracji tożsamościowych obrazują jednocześnie dystanse społeczne pomiędzy stronami interakcji, w których ujawniają się tożsamości odnoszone do zbiorowości kulturowo-terytorialnych. Pierwszy z takich typów to para interakcyjna, która można określić: „Europejczyk sybaryta vs Polak”. Tym pierwszym jest członek społeczności przyjmującej identyfikowany przez polskiego migranta jako człowiek wysokiego statusu i prestiżu społecznego, człowiek sukcesu życiowego, żyjący w dostatku i luksusie. Ma on w opinii badanych lekceważący stosunek do przybyszów, których podstawową i właściwie jedyną zaletą jest umiejętność pracy zapewniającej Europejczykowi sybarycie wygodne życie. W tej relacji polski migrant czuje się Polakiem. Dominująca tożsamość narodowa pozwala podkreślić odmienną sytuację polskiego migranta, który w tym kontekście jest biedny, pozbawiony jakichkolwiek luksusów, posiada relatywnie niższy status i prestiż społeczny mieszkańca kraju Europy Wschodniej. Wydaje się, że Polskość w tym kontekście pozwala podkreślić ekonomiczny dystans między stronami relacji niż jakakolwiek inna tożsamość zbiorowa odnosząca się do grupy o charakterze kulturowo-terytorialnym.

Kolejnym wariantem jest „Europejczyk ideowy vs Polak”. Ten pierwszy to członek społeczności przyjmującej, który charakteryzuje się odmienną kulturą. Oczywiście mówi innym językiem, ale ponadto posiada szereg „dziwnych” poglądów, przyzwyczajęń i nawyków w zakresie np. spędzania wolnego czasu, relacji rodzinnych itp. Jego codzienne aktywności odbiegają zdecydowanie od sposobu życia polskiego migranta, przy czym nie są związane z kulturą etniczną, raczej z szeroko pojętą Europejskością. Tożsamość polska w tej relacji ma podkreślać dystans kulturowy między stronami interakcji.

W wariacie „etnik vs Polak” członek społeczności przyjmującej jest reprezentantem kultury narodowej: niemieckiej, belgijskiej, włoskiej itd. Jej charakterystyka dotyczy tych elementów kultury, które migrant poznaje w bezpośrednich kontaktach z „tubylcami”. Cechuje ją zatem wybiórczość i subiektywność. Czasami tę

wiedzę uzyskuje bądź uzupełnia w stycznościach z innymi Polakami na emigracji. Rzadko podejmuje natomiast bardziej zobiektywizowaną refleksję dotyczącą cech kultury narodowej społeczności przyjmującej. Jej konfrontacja z Polskością dokonywana jest w odniesieniu do konkretnych zwyczajów i obyczajów np. kulinarnych, świątecznych.

Zdarza się, że konfrontacja kulturowa przebiega na linii „etnik – mieszkaniec polskiego regionu”. Pojawia się ona w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, w przypadku silnej tożsamości regionalnej posiadanej przez polskiego migranta. Zdarza się bowiem, że poczucie regionalizmu jest ważnym elementem tożsamości grupy pochodzenia. Po drugie, poczucie tożsamości regionalnej pojawia się w trakcie wędrówki. Stanowi ono konsekwencję styczności z innymi Polakami na emigracji, nosicielami odmiennych zwyczajów i obyczajów regionalnych. Wielu polskich migrantów uświadamia sobie zróżnicowanie Polskości właśnie dopiero po opuszczeniu kraju macierzystego. Ta tożsamość regionalna polskiego migranta może występować w dwóch wariantach. W pierwszym jest ona zbliżona do postaci „małej ojczyzny” w koncepcji Stanisława Ossowskiego (1984), gdzie ta zregionalizowana kultura jest rozumiana w kategoriach lokalnego wariantu Polskości. W drugim mamy do czynienia z wyraźnym odróżnianiem tożsamości regionalnej od narodowej.

Inna możliwość, to postrzeganie partnera interakcyjnego jako przedstawiciela kultury regionalnej i jej konfrontowanie z własną tożsamością o charakterze regionalnym. W takim przypadku mieszkańcy Podlasia spotykają się z Flamandami a Ślązacy z Bawarczykami występując jako przedstawiciele wysublimowanych wariacji kultury polskiej z jednej oraz belgijskiej i niemieckiej z drugiej strony. Tego typu przypadku zachodzą w krajach emigracji silnie zregionalizowanych takich jak Belgia, Niemcy czy Hiszpania. Ponadto warto zauważyć, że zazwyczaj identyfikowanie przez polskiego migranta członka społeczności przyjmującej jako regionalisty jest następstwem jego silnej samoidentyfikacji regionalnej. Co więcej, wiedza migranta na temat innych kultur regionalnych w danym kraju jest często następstwem kontaktu z przedstawicielem tylko jednej z nich. W konsekwencji ma charakter stereotypowy oraz powiela poglądy i opinie tejże społeczności regionalnej. W ten sposób np. polscy migranci w Belgii przebywający we Flandrii zazwyczaj posiadają wiedzę na temat Walonii i Walończyków zapożyczoną od Flamandów.

W niektórych sytuacjach polscy migranci postrzegają siebie i swoich partnerów w kategoriach przynależności do jednej wielkiej wspólnoty kulturowej. Schemat



„Europejczyk – Europejczyk” pojawia się wtedy, kiedy polscy migranci zauważają podobieństwa kulturowe między sobą i członkami społeczności przyjmującej. Co więcej, wywodzą je ze wspólnej historii wyznaczonej ramami rozwoju dziedzictwa europejskiego. Takim silnym spoiwem bywa postrzegane chrześcijaństwo jako kanwa szeregu norm i wartości, które oderwały się od swoich religijnych korzeni i stanowią wzory postępowania w codziennym życiu. Czasami odwołania wspólnotowe dotyczą bliżej nieokreślonych losów historycznych. Europejskość jawi się w tym kontekście jako efekt rozwoju kulturowego tej części świata. Zdarza się także, że ten typ identyfikowania siebie i partnera interakcyjnego, członka społeczności przyjmującej jest następstwem konfrontacji z kulturami pozaeuropejskimi na emigracji. Stanowią one na tyle odmienne tło, że wszelkie różnice etniczne czy regionalne między Europejczykami stają się mniej zauważalne. Wreszcie myślenie w kategoriach „My Europejczycy” pojawia się jako efekt procesu europeizacji rozumianego w kategoriach tworzenia przez polskich migrantów i członków społeczności przyjmujących wspólnych symboli i znaczeń.

W warunkach emigracji pojawia się także identyfikacja partnerów interakcyjnych, którzy są migrantami z innych obszarów kulturowych. W przypadku osób pochodzących z krajów europejskich istnieje właściwie tylko jeden schemat narracji. Tutaj zawsze etnik spotyka się z Polakiem. W sytuacji przedstawiciela kultur pozaeuropejskich bezwzględnie dominuje identyfikowanie stron interakcji w kategoriach „Europejczyk – nie Europejczyk”. Warto przy tym dodać, że znaczna część wiedzy na temat przedstawicieli kultur pozaeuropejskich ma charakter aprioryczny. Pochodzi od członków społeczności przyjmującej, z którymi wchodzi w relacje polscy migranci<sup>3</sup>. Generalnie w tej identyfikacji innych migrantów rola członków społeczności przyjmującej jest niebagatelna. Często są oni źródłem oceny jakości pracy poszczególnych grup migrantów, co przekłada się na sposób postrzegania innych przez polskich wędrowców.

Wreszcie sposób identyfikacji partnera interakcyjnego, który obrazuje najmniejszy dystans pomiędzy stronami relacji. Wariant „człowiek – człowiek” wskazuje na przynależność do kultury ludzkiej w kategoriach globalnych jako najważniejszego czynnika identyfikacyjnego. Zróżnicowania narodowe, etniczne, regionalne i lokalne mają w tym kontekście drugorzędne znaczenie. Ten typ narracji tożsamościowej pojawia się

---

<sup>3</sup> W trakcie badań w Belgii zdarzały się sytuacje gdy polscy migranci wypowiadali się na temat imigrantów tureckich i marokańskich nie mając z nimi żadnych styczności. Całą wiedzę w tym zakresie czerpali od flamandzkich gospodarzy.

u polskich migrantów o najwyższych kompetencjach kulturowych i wywoływany jest w następstwie głębszej refleksji dotyczącej zagadnień takich jak problem ludzkiej godności, szacunku, prawa do odmienności postaw i zachowań itp.

Obok narracji tożsamościowych mających charakter poznawczy i odnoszących się do społecznych dystansów pojawiają się także takie, które dotyczą relacji z innymi o charakterze psychicznym. Zróznicowany dystans emocjonalny powoduje, że klasyczna relacja swój – obcy przybiera tutaj szereg wariantów, w których występują różne typy obcych (Nowicka 1990: 32). W stosunku do członków społeczności przyjmującej możemy mówić o trzech możliwościach. Po pierwsze, ten obcy może być „obcym bliskim”, czyli przedstawicielem innej kultury którego migranci darzą sympatią, a jego odmienność jest w pełni tolerowana. W przypadku „obcego na swoim miejscu” dominuje obojętność w dużej mierze wynikająca z ograniczoności kontaktów i raczej ich zrytualizowany charakter. Po trzecie, niektórzy z „obcych”, członków społeczności przyjmującej przechodzą w miarę upływu czasu do sfery „swojskości”. Są oni emocjonalnie najbliżsi polskim migrantom, czasami określani są dodatkowymi przymiotnikami, które mają wskazywać na ich odmienność względem innych członków społeczności przyjmującej (np. „Flamand ze słowiańską duszą”). W odniesieniu do migrantów z innych krajów i kręgów kulturowych, obok wyżej wymienionych, pojawia się jeszcze jeden wariant, a mianowicie „obcy poddany”. Stosunek wobec niego ma charakter wrogo-pogardliwy ze względu na przekonanie o jego niższości kulturowej.

## INTEGRACJA A NARRACJE TOŻSAMOŚCIOWE

Jak już wspomniałem szereg czynników wpływa na przyjęcie i realizowanie w praktyce strategii integracyjnej. Z jednej strony decydują o niej motywy i cele migracyjne oraz kapitał osobisty, kulturowy i kompetencje kulturowe wędrowców. Z drugiej wpływają na nią regulacje prawne w kraju emigracji oraz postawy i zachowania członków społeczności przyjmującej wobec migrantów. W praktyce można wyodrębnić szereg realizowanych dróg postępowania: asymilacyjną, akomodacyjną, autoteliczną, instrumentalno-zadaniową, unikania sprzeczności, poszerzania kodu kulturowego, syntezy i separacji (Wysocka 2007: 45,46). Strategia asymilacyjna oznacza zmianę tożsamości zmierzającą do pełnego przyjęcia kultury grupy przyjmującej. W przypadku migracji niepełnej dochodzi do niej nie intencjonalnie, lecz raczej w wyniku stopniowego ‘stawiania

się' jednym z tych, wśród których wędrowiec przebywa na emigracji. Akomodacja oznacza wybiórcze uzupełnianie w trakcie pobytu na emigracji posiadanej tożsamości, opartej na macierzystej kulturze. Ta wybiórczość podyktowana jest realizacją określonych interesów, zależy od intencjonalnie podejmowanych przez migranta interakcji z członkami grupy pochodzenia. Strategia autoteliczna polega na intencjonalnym uznaniu przez migranta wartości kultury społeczności przyjmującej i podjęcia świadomej decyzji o przyjęciu jej elementów oraz oparciu na nich sposobu samoidentyfikacji i identyfikowania innych. W strategii instrumentalno-zadaniowej nadrzędny cel, który wyznacza sobie migrant skłania go do określonej rekonstrukcji posiadanej tożsamości. Do tego celu wędrowiec dobiera środki, które wydają mu się najskuteczniejsze, niezależnie od ich prawnego, moralnego i etycznego aspektu. Strategia unikania sprzeczności dotyczy prób godzenia pojawiającej się w przypadku wędrowców niepełnych dualnej tożsamości. Pozostawanie w sferze liminalnej, opieranie posiadanej tożsamości na odmiennych kulturach pochodzenia i emigracyjnej skutkuje wyodrębnieniem się różnych kontekstowych sposobów samoidentyfikacji i identyfikowania innych. Strategia poszerzania kodu kulturowego polega na oparciu rekonstrukcji tożsamości o swoiście przekształcaną kulturę społeczności pochodzenia. W mniej lub bardziej świadomy, migrant niepełny przenosi, jego zdaniem wartościowe elementy z kultury grupy przyjmującej do kultury grupy macierzystej. Realizując strategię syntezy, wędrowiec stara się przede wszystkim szukać elementów wspólnotowych dla kultury pochodzenia i zastanej na emigracji. Często takie właściwości odnajdywane są w wartościach nadrzędnych łączących obie kultury. Strategia separacji polega na odrzuceniu nowej, obcej kultury z którą migrant spotyka się na emigracji, co skutkuje budowaniem getta etnicznego w kraju goszczącym.

Realizowane mniej lub bardziej świadomie strategie prowadzą do zróżnicowanych form integracji ze społecznością przyjmującą. W przypadku integracji społecznej możemy mówić o płaszczyźnie interakcyjnej i strukturalnej, natomiast w odniesieniu do integracji kulturowo-tożsamościowej o aspekcie kulturowym i identyfikacyjnym (Bosswick i Heckmann 2006). Integracja interakcyjna dotyczy procesu wymiany dóbr symbolicznych i materialnych między migrantami i członkami społeczeństwa przyjmującego. Umiejętność oddziaływania i wchodzenia w relacje z „tubylcami” jest dla migrantów niepełnych warunkiem koniecznym sukcesu migracyjnego. W związku z tym ten typ integracji dotyczy właściwie wszystkich wędrowców pozostających na emigracji. Niektórzy z nich pozostają tylko na tej płaszczyźnie integracyjnej. Dotyczy to na przykład tzw. *target*

*workers* (Grillo 2007:200), migrantów dla których członkowie społeczności przyjmującej są interesujący tylko w kontekście pełnienia wobec nich roli pracownika. Ten typ integracji obejmuje także np. część pracowników rolnych, których zadaniem jest oddziaływanie na przyrodę ożywioną, a kontakty z członkami społeczności przyjmującej ograniczają się do wyznaczanie zakresu prac, dostarczania migrantom pożywienia czy wynagrodzenia. Dla tego typu integracji społecznej charakterystyczna jest narracja etniczna. Polscy migranci w tych interakcjach związanych z wymiarem ekonomicznym funkcjonowania na emigracji (oprócz pracy obejmują one korzystanie z usług, handlu itp.) zazwyczaj postrzegają partnerów relacji w kategoriach etnicznych a siebie jako reprezentantów narodu polskiego.

W przypadku integracji strukturalnej mamy do czynienia z umiejscowieniem migrantów w różnych aspektach przedmiotowych struktury społecznej grupy przyjmującej, wyróżnianych ze względu na ważne cechy różnicujące jednostkowe i zbiorowe podmioty życia społecznego (struktura zawodowa, zamieszkania, wykształcenia, wieku itp. itd.). Tego typu integracja oznacza szersze kontakty migrantów z członkami społeczności przyjmującej. W stosunku do integracji interakcyjnej wędrowcy zintegrowani strukturalnie podejmują większą ilość ról społecznych w kraju goszczącym. Tym niemniej z badań wynika, że w relacjach z członkami społeczności przyjmującej mają także tendencję do identyfikowania ich i siebie w kategoriach etnicznych. Dzieje się tak dlatego gdyż integracja strukturalna to w istocie włączanie migrantów do większościowego społeczeństwa za pośrednictwem mechanizmów wykreowanych przez tę większość. Migranci są tutaj raczej przedmiotem niż podmiotem procesu, a ponadto najczęściej pozostają identyfikowani w kategoriach etnicznych.

Integracja kulturowa oznacza znajomość i akceptację określonych norm i wartości charakterystycznych dla społeczności przyjmującej. Wymaga od migrantów znajomości języka kraju goszczącego, a więc dotyczy generalnie osób z relatywnie wyższymi kompetencjami kulturowymi. Poznawanie kultury społeczności przyjmującej często oznacza styczność z rzeczywistością kulturowo zdecydowanie bardziej heterogeniczną niż ta znana z kraju macierzystego. W konsekwencji prowadzi to do akcentowania w relacjach z innymi ich i własnej tożsamości regionalnej. Polscy migranci zintegrowani kulturowo w regionalizmie szukają tożsamościowej niepowtarzalności. Jeżeli nawet akcentują w kontaktach swoją Polskość to kulturowo odnosi się ona do małej lokalnej ojczyzny.

Integracja identyfikacyjna oznacza poczucie przynależności grupowej i utożsamienia migrantów ze społecznością przyjmującą. Zachodzi zarówno na poziomie procesów poznawczych jak i emocjonalnych. W praktyce oznacza konwersję kulturową i tożsamościową polegającą na przyjęciu elementów kultury kraju goszczącego jako podstawy samoidentyfikacji. W przypadku polskich migrantów niepełnych w krajach europejskich dochodzi do niej sporadycznie. Natomiast pojawia się ona czasami w wariacie poczucia przynależności do społeczności transmigracyjnej, w którą wchodzi migranci wraz z członkami grupy przyjmującej, czasami także z migrantami z innych krajów i kręgów kulturowych. W takiej sytuacji narracja tożsamościowa akcentuje identyfikację europejską bądź etniczną. W tym pierwszym przypadku chodzi o podkreślanie podobieństwa, w tym drugim o wyróżnienie w ramach szerszej wspólnoty identyfikacyjnej. Czasami pojawia się także narracja określająca relację między stronami interakcji w kategoriach „człowiek – człowiek”.

## ZAKOŃCZENIE

Badania wskazują, że migracja skłania do rekonstruowania tożsamości społecznej. Pokazują także, że wędrówka zmusza do podjęcia refleksji związanej z poczuciem utożsamienia z kulturowo-terytorialnie wyodrębnionymi społecznościami. Generalnie kontakt z inną rzeczywistością społeczno-kulturową poszerza świadomość identyfikacyjną. Zazwyczaj prowadzi do wzbogacenia własnego obrazu poprzez poznanie szeregu tożsamości zewnętrznych. Polskim migrantom niepełnym w krajach europejskich nie tylko pozwala poznać odmienne tożsamości ludzi pochodzących z innych kultur. Uświadamia także złożoność i różnorodność tego, co określane jest mianem polskiej tożsamości etnicznej/narodowej.

Polscy migranci niepełni w krajach europejskich są Europejczykami, Polakami, regionalistami i członkami społeczeństwa globalnego. W kontaktach z innymi posługują się sytuacyjnie różnorodnymi płaszczyznami identyfikacyjnymi i w zróżnicowany sposób identyfikują swoich partnerów interakcyjnych. Kontekstowo posługują się tożsamością etniczną/narodową, regionalną, europejską czy ludzką. Jednym z czynników związanych z samoidentyfikacją migranta w relacji z innymi na emigracji jest rodzaj integracji ze społecznością przyjmującą. Niewątpliwie charakter i zakres tego związku powinien być przedmiotem dalszych badań i analiz.

## BIBLIOGRAFIA

- Aguirre B. E., Saenz R. (2002), Testing the effects of collectively expected durations of migration: The naturalization of Mexicans and Cubans, "International Migration Review", Vol. 36, s. 103–124.
- Ardener E. (1991), Tożsamość i utożsamianie, w: Mach, Z., Paluch, A.K. (red.), *Sytuacja mniejszościowa i tożsamość*. Zeszyty Naukowe UJ MXXIX. Prace Socjologiczne, Zeszyt 15, Kraków: Wydawnictwo UJ, s. 21-42.
- Boksański Z. (1989), *Tożsamość - interakcja - grupa*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Boksański Z. (2005), *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bosswick W., Heckmann F. (2006), *Integration of Immigrants: Contribution of Local and Regional Authorities*, Dublin: European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions.
- Burke P. J. (1991), Identity Process and Social Stress, "American Sociological Review", Vol. 56, s. 836–849.
- Grillo R. (2007), Betwixt and Between: Trajectories and Projects of Transmigration, "Journal of Ethnic and Migration Studies", Vol. 33, No. 2, s. 199–217.
- Jenkins R. (2005), *Social Identity. Second Edition*, Oxford-New York: Routledge.
- Malewska-Peyre H., (1987), Poczucie tożsamości, konflikt kulturowy i dewiacje, „Studia Socjologiczne”, nr 3–4, s. 431–446.
- Niedźwiedzki D. (2007), Tożsamość liminalna. Problemy rekonstrukcji tożsamości społecznej w warunkach transformacji systemowej, w: Borowik, I., Leszczyńska, K. (red.), *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, Kraków: Nomos, s. 79-91.
- Niedźwiedzki D. (2010), *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Kraków: Nomos.
- Niedźwiedzki D. (2011), Tożsamość liminalna polskich migrantów wahadłowych w Belgii, w: Furman, R., Litak, E., Bożek, H. (red.), *Pejzaże tożsamości*, WUJ, Kraków: Wydawnictwo UJ, s. 99-111.
- Nowicka E. (red.) (1990), *Swoi i obcy*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Ossowski S. (1984), *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wysocka E. (2007), „My” i „oni” — dlaczego tak trudno być razem? Odpowiedź pedagoga, psychologa i socjologa, w: Lalak, D. (red.), *Migracja, uchodźstwo, wielokulturowość. Zderzenie kultur we współczesnym świecie*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, s. 13–63.